Zagnańskie "Królestwo Dębu" - podsumowanie projektu Erasmus +

Dodano: 26.06.2017

Od 1 czerwca 2015 roku w Zespole Szkół Leśnych w Zagnańsku rozpoczął się projekt Erasmus+ ?Mobilność i doświadczenie nową wiedzą leśną?. Projekt objął zarówno nauczycieli, jak i uczniów, a jego głównym celem było poznanie gospodarki leśnej Francji i porównanie jej z leśnictwem w naszym kraju. Jak wypadli na naszym tle Francuzi?



Pierwszy etap projektu to poprawa kompetencji językowych, a następnie wyjazd uczniów i nauczycieli do CFA Bellegarde (Centre de Formation par Apprentissage Agricole). Szkoła znajduje się w regionie Loary około 100 km na wschód od Orleanu. Jedną ze ścieżek kształcenia w tej szkole jest leśnictwo. Dyrektor szkoły Didier Polanowski umożliwił nam realizację projektu. Pierwsza grupa młodzieży wyruszyła na praktykę w kwietniu 2016 roku, a druga w listopadzie. Wyjazd nie mógł ograniczać się jedynie do spraw zawodowych, program Erasmus+ kładzie również duży nacisk na wymianę kulturową, dlatego w planach wyjazdu znalazł się również czas na zwiedzanie oraz integrację z młodzieżą francuską. Do Francji dwukrotnie udała się grupa nauczycieli naszej szkoły, by w ramach ?shadow job? móc obserwować pracę nauczycieli we Francji. Po powrocie nauczyciele rozważali, które z obserwowanych metod kształcenia mogłyby być wprowadzone na grunt naszego systemu edukacji.

Już po pierwszej wizycie młodzieży z łatwością można było wskazać na różnice i podobieństwa w gospodarce leśnej Francji. Najistotniejsze, co różni nasze lasy, to struktura własności - około 70% lasów we Francji to lasy prywatne, reszta to lasy państwowe ? wszystkie nadzorowane są przez

organizację - Office National des For?ts (ONF). Prywatni właściciele gospodarują na podstawie 10-letnich planów, które opracowywane są przez nich samych. ONF zatwierdza i nadzoruje ich wykonanie.

Region, do którego trafiliśmy, to królestwo dębu. Dąb jest tam gatunkiem najważniejszym, najczęściej towarzyszy mu grab. Główny cel produkcyjny to wysokiej jakości surowiec z przeznaczeniem na beczki. Hodowla dębu, o czym szerzej w dalszej części artykułu, w dużym stopniu zależy od właściciela. Ochrona lasu właściwie nie istnieje, nie prowadzi się kontroli liczebności, oceny zagrożenia czy działań ograniczających liczebność szkodników. Pułapki feromonowe znane są na terenie lasów należących do państwa i to wyłącznie jako narzędzie do badań naukowych. Jednym z problematycznych szkodników jest Korowódka śródziemnomorska, ale tylko dlatego, że włoski gąsienic są drażniące, co utrudnia pracę robotników leśnych. Pasy przeciwpożarowe nie istnieją, bruzdy zaorane do warstwy mineralnej służą do kontroli występowania zwierzyny łownej (na zaoranej ziemi łatwiej stwierdzić tropy), brak dostrzegalni przeciwpożarowych. Region ten nie jest specjalnie narażony na pożary i zapewne trafiłby u nas do III kategorii zagrożenia pożarowego. Ochrona przeciwpożarowa ogranicza się jedynie do interwencji straży pożarnej w razie konieczności.

System informatyczny nie jest rozbudowany tak dobrze jak u nas, nie można uzyskać tak dużej ilości informacji o drzewostanie jak w SILP. System informatyczny jest bardziej dostępny dla nabywców drewna, najlepszej jakości surowiec jest nie tylko oznaczany, ale też określane jest jego położenie za pomocą systemu nawigacji satelitarnej. Systemy informatyczne działają wyłącznie w lasach należących do państwa. Najbardziej interesująca jest hodowla lasu, a szczególnie hodowla dębu. Można spotkać odnowienie samosiewem i sztuczne (najczęściej siewem). Poza typowym sposobem odnowienia - przypominającym nasze rębnie częściowe - najciekawsze były odnowienia, które można nazwać rębnią ciągłą z cięciami jednostkowymi.

Głównym źródłem dochodów w lasach prywatnych jest łowiectwo, zyski z pozwoleń na polowania na swoim terenie z łatwością mogłyby przewyższyć dochody z pozyskania surowca drzewnego.

Opracował: Przemysław Baran, Zdjęcia Michał Buczyński

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.